

Postanowienie z dnia 3 września 1997 r.
III RN 37/97

Na decyzję rektora wyższej uczelni o wygaśnięciu decyzji komisji rekrutacyjnej o przyjęciu na studia służy skarga do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Przewodniczący SSN: Andrzej Wróbel, Sędziowie SN: Adam Józefowicz, Janusz Łętowski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 3 września 1997 r. sprawy ze skargi Sławomira B. na decyzję Rektora Akademii Wychowania Fizycznego w W. z dnia 2 października 1996 r. w przedmiocie bezprawnego skreślenia z listy studentów I roku Akademii Wychowania Fizycznego na skutek rewizji nadzwyczajnej Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego od postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 20 lutego 1997 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżone postanowienie.

U z a s a d n i e n i e

Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego wniósł w dniu 16 maja 1997 r. rewizję nadzwyczajną od postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 20 lutego 1997 r. [...], wydanego w sprawie Sławomira B. w przedmiocie "bezprawnego skreślenia z listy studentów I roku" Akademii Wychowania Fizycznego w W.

Powyższemu postanowieniu zarzucił rażące naruszenie prawa, w szczególności art. 27 ust. 2 ustawy z dnia 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym (Dz. U. Nr 74, poz. 368 ze zm.), w związku z art. 130 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, stosowanym w postępowaniu administracyjno-sądowym z mocy art. 59 tejże ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym, zarzucił mu też rażące naruszenie interesu Rzeczypospolitej Polskiej - wnosząc w konsekwencji o jego uchylenie i przekazanie sprawy Naczelnemu Sądowi Administracyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Stan faktyczny sprawy przedstawiał się następująco:

Sławomir B., wniósł do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie skargę, żądając przywrócenia go na studia w Akademii Wychowania Fizycznego w W. Skarżący podał, że zdał egzamin na I rok studiów 1996/97, lecz został skreślony z listy studentów tego roku. Z załącznika nr 1 do wniesionej skargi wynika, że Sławomir B. w piśmie z dnia 10 września 1996 r., skierowanym do Rektora Akademii Wychowania Fizycznego, oświadczył, że chociaż został przyjęty na I rok studiów dziennych "ze względów obiektywnych nie może w tym roku rozpocząć studiów, gdyż obecny stan zdrowia na to mu nie zezwala", załączając w związku z tym odpowiednie zaświadczenie lekarskie ordynatora oddziału laryngologicznego w O.Ś. W tym samym piśmie skarżący prosił Rektora AWF o "ewentualne umożliwienie mu podjęcia studiów w przyszłym roku

1997/98, bez ponownego zdawania egzaminu". W załączniku znajduje również się kserokopia pisma Dziekana Wydziału Wychowania Fizycznego AWF z dnia 20 września 1996 r., informującego skarżącego o przyjęciu do wiadomości jego rezygnacji ze studiów, natomiast negatywnie ustosunkowującego się do prośby skarżącego z dnia 10 września 1996 r., w której prosi on o ewentualne umożliwienie podjęcia studiów w przyszłym roku szkolnym, bez ponownego zdawania egzaminu. Z kolejnego załącznika do skargi do Naczelnego Sądu Administracyjnego wynika, że skarżący zwrócił się pismem z dnia 20 września 1996 r. do Rektora AWF informując, że w związku z poprawą stanu zdrowia chciałby jednak studiować w Akademii Wychowania Fizycznego w roku 1996/97 i wystąpił w dniu 17 września 1996 r. z prośbą o przydzielenie mu miejsca w domu akademickim. W dniu 20 września będąc w W. dowiedział się, że stało się to niemożliwe wobec stanowiska zajętego przez Dziekana Wydziału Wychowania Fizycznego w piśmie z dnia 20 września 1996 r., wręczonym mu w tym dniu w W., w którym zawiadamiano go o przyjęciu rezygnacji ze studiów w roku szkolnym 1996/97 i zaproszono na egzaminy w przyszłym roku akademickim. Pismo Sławomira B. z dnia 20 września do Rektora AWF ma cechy odwołania od decyzji Dziekana Wydziału z dnia 20 września 1996 r.

Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie po rozpoznaniu skargi Sławomira B. na rozprawie, postanowieniem z dnia 20 lutego 1997 r. [...] odrzucił ją na podstawie art. 27 ust. 2 ustawy z dnia 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym stwierdzając, że wniesiona skarga nie mieści się w zakresie właściwości Naczelnego Sądu Administracyjnego, określonym w art. 16 ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym. Wnoszący rewizję nadzwyczajną Prezes NSA zauważa, że odrzucenie skargi nastąpiło bez wyjaśnienia, czego skarżący oczekiwał od Sądu na tle przepisów określających jego właściwość. Skarga Sławomira B. do NSA i dalsze jego wystąpienia mają przede wszystkim charakter adresowanych personalnie zarzutów lub żądań, ale też zawiera domaganie się przywrócenia go na I rok studiów. Skarżący nie wziął pod uwagę, że sąd administracyjny nie jest powołany do załatwiania spraw co do istoty, jak żądane przywrócenie go na I rok studiów. Nie bierze też pod uwagę, że stosownie do przepisu art. 21 w związku z art. 16 ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym zadaniem sądu administracyjnego jest kontrola legalności decyzji i postanowień lub innych aktów albo czynności z zakresu administracji publicznej, dotyczących przyznania, stwierdzenia bądź uznania uprawnień albo obowiązków wynikających z przepisów prawa. Rewidujący przyznaje, iż skarżący nie spełnił w skardze wymagań art. 37 ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym, ustalającego, że skarga powinna zawierać między innymi wskazanie zaskarżonej decyzji, postanowienia, innego aktu lub czynności, oznaczenia organu, którego działanie lub bezczynności dotyczy i określenia naruszenia prawa lub interesu prawnego. Jednakże bez wezwania, o jakim mowa w art. 130 § 1 KPC w związku z art. 59 ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym, skardze został nadany bieg, jako skardze w sprawie o skreślenie z listy studentów i wyznaczony został termin rozprawy. Ponieważ - jak stwierdza rewidujący - ze skargi Sławomira B. ani z jego wystąpień dodatkowych do Sądu nie można było jednoznacznie określić przedmiotu skargi w rozumieniu przepisów o Naczelnym Sądzie Administracyjnym do nadania skardze prawidłowego biegu niezbędne były dodatkowe czynności wyjaśniające sprawę, w szczególności poprzez wezwanie, o jakim mowa w przepisie art. 130 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, stosowanym odpowiednio w

postępowaniu sądowo-administracyjnym z mocy art. 59 ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym. W sprawie rozpoznanej przez Naczelny Sąd Administracyjny na rozprawie w dniu 20 lutego 1997 r. skarżący nie został jednak wezwany do uzupełnienia skargi na podstawie art. 130 § 1 KPC.

Tym niemniej - wywodzi dalej rewidujący - na rozprawie Sąd dysponował już aktami administracyjnymi i odpowiedzią na skargę. Z akt administracyjnych wynika, że pismo skarżącego z dnia 20 września 1996 r. przedstawione zostało Rektorowi Akademii przez Dziekana Wydziału przy piśmie z dnia 25 września 1996 r., w którym podtrzymał on swoje stanowisko co do zaproszenia skarżącego na egzaminy w przyszłym roku akademickim, informując, że w związku z pismem skarżącego z dnia 10 września 1996 r. został on wykreślony z listy przyjętych na studia, a na jego miejsce przyjęto osobę następną na liście, czego nie można już odwrócić. Pismo to nosi cechy czynności, o jakiej mowa w art. 133 KPA. Na tym piśmie organu pierwszej instancji znajduje się odrębna adnotacja Rektora o treści: "Zgodnie ze stanowiskiem Pana Dziekana", zaopatrzona datą "26.09.96". Z odpowiedzi na skargę wynika, że organy Uczelni traktowały pismo Dziekana Wydziału z dnia 20 września 1996 r. jako decyzję administracyjną o stwierdzeniu wygaśnięcia decyzji komisji rekrutacyjnej o przyjęciu skarżącego na studia, jego pismo z dnia 20 września 1996 r. jako odwołanie od decyzji, zaś odrębną adnotację Rektora z dnia 26 września 1996 r. na piśmie Dziekana z dnia 25 września 1996 r. jako decyzję ostateczną Rektora o stwierdzeniu wygaśnięcia decyzji o przyjęciu na studia. Z akt administracyjnych wynika również, że o ostatecznym stanowisku organów Uczelni o wykreśleniu skarżącego z listy kandydatów przyjętych na studia w związku z przyjęciem złożonej przez niego dnia 10 września 1996 r. rezygnacji ze studiów, został on zawiadomiony przez Prodziekana Wydziału w dniu 2 października 1996 r. (podanie skarżącego z dnia 2.10.1996 r. i notatka służbowa Kierownika Sekcji Wydziału z dnia 2.10.1996 r.). Skarga do Sądu w niniejszej sprawie wniesiona została w dniu 3 października 1996 r.

Rewidujący stwierdza w konkluzji, że nawet gdyby uznać, iż w sprawie tej w postępowaniu przed organami Uczelni nie doszło do wydania przez Rektora Akademii decyzji w postępowaniu odwoławczym, to skarga wniesiona przez Sławomira B. do Naczelnego Sądu Administracyjnego powinna zostać zakwalifikowana jako skarga na bezczynność Rektora, będącego organem odwoławczym.

W tej sytuacji, biorąc pod uwagę stan sprawy, uznać należy, że zaskarżone postanowienie zostało wydane z rażącym naruszeniem art. 27 ust. 2 ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym. Rozstrzygnięcie wydane ze wskazanym wyżej naruszeniem prawa prowadzi również - zdaniem rewidującego - do rażącego naruszenia interesu Rzeczypospolitej Polskiej, polegającego na wyłączeniu możliwości dokonania kontroli przez sąd administracyjny w niniejszej sprawie stosowania przepisów prawa materialnego, dotyczącego praw i obowiązków osób ubiegających się o przyjęcie na studia wyższe.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Należy zgodzić się zarówno z wywodami rewizji nadzwyczajnej Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego, jak i z jej konkluzją. Rzeczywiście, skarżący nie dopełnił wymagań przewidzianych przepisem art. 37 ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym, ale też Naczelny Sąd Administracyjny nie wezwał go do uzupełnienia

skargi, czego wymaga art. 130 KPC. Należy się również zgodzić ze stanowiskiem rewizji nadzwyczajnej, iż w istocie rzeczy przedmiotem sporu jest ostateczna decyzja Rektora AWF o wygaśnięciu decyzji komisji rekrutacyjnej w sprawie przyjęcia skarżącego na studia, bądź też - ewentualnie - skarga na bezczynność Rektora, który w postępowaniu w tej sprawie jest organem odwoławczym. W każdym jednak wypadku - co jest wyraźnie stwierdzone w przepisie art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka - skarżący miał prawo oczekiwać, iż jego skarga będzie rozpoznana in merito przez niezawisły sąd, czego mu zaskarżonym postanowieniem NSA - odmówiono. W tej zaś sytuacji uzasadniony jest również pogląd rewidującego, iż mamy tu do czynienia z rozstrzygnięciem naruszającym interes Rzeczypospolitej Polskiej.

W tej sytuacji, biorąc powyższe okoliczności pod uwagę Sąd Najwyższy postanowił, jak w sentencji.

=====